

Szanowna Pani Eva Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Byłem uczestnikiem IX Zjazdu Delegatów PZD,
który odbywał się w grudniu 2011 roku.

Jako delegat reprezentowałem na Zjeździe 3800
katołubskich działkowców.

Jako delegat wspólnie z 430 uczestnikami na
Zjeździe katołubskim podpisałem List Otwarty skierowa-
wany do Pani Marszałek.

Wszyscy podpisujący ten dokument byliśmy przekonani,
że nasz głos działkowców zostanie potraktowany
przez Panią mądrze. Niestety, że Pani rozumie
ból działkowców, którzy przez 110 lat budowali w
Polsce swoje ogrody, a teraz mogą je stracić, gdyż
są o naszym kraju politycy, którzy dążą do likwidacji
naszego Związku i zmiany naszej obecnie obowiązującej
ustawy o rodzinnych ogrodnich działkowcach.

Od daty skierowania do Pani tego listu minęło już 3
miesiące, lecz miśtetę odpowiedź nie nadeszła.

Szanowna Pani Marszałek

Nie odpowiadając na skierowany do Pani list narusza
Pani prawo administracyjne, mimo, że jako Marszałek Sejmu
poważana Pani została do tworzenia prawa w Polsce.

Zignorowała Pani głos działkowców podobnie jak niektórzy
szanowni Sejm Najwyższy lub Trybunał Konstytucyjny,
który na tysiące listów działkowców również nie udzielił
odpowiedzi.

- 2 -

Dlatego uważam, że Krajowa Rada Polskiego
Związku Dzielników na swoim posiedzeniu w dniu
24 lutego 2012. słusnie postąpiła ponownie występując
do Pani prosiąc o spotkanie na którym byłby okazy
przedstawienie poglądów dzielników i racji na temat
milionu o modelu opodatkowania dzielnikowego w Polsce.

Kolibruscy dzielnicy poproszą ponownie wystąpienie
Krajowej Rady do Pani i oczekują od Pani Marselek
stanowiska zgodnego z poglądami milionu dzielnik-
owych rodzin.

Olejewski Konrad
Dzielnik z Kolobrzeg

Do wiadomości:

Krajowa Rada

Polskiego Związku Dzielników

w Warszawie

Kolobrzeg dnia 8 marca 2012 r.